

Homilia Pierwsza niedziela Adwentu (C)

Czytania: Jeremiasza 33:14-16; 1 Tesaloniczan 3:12-4:2; Łukasza 21:25-28, 34-36

Uważajcie na siebie! Może to brzmi nieco strasznie, ale to oznacza: słuchaj samego siebie, słuchaj twojego serca, twojego sumienia, twojej duszy. Dlaczego? Ponieważ pewnego dnia musisz dać sprawozdanie ze swego życia. Pewnego dnia zostanę zapytany: „Jak rozeznałeś i wykorzystałeś swoje dary i talenty? Jak wykorzystałeś twój potencjał? Jak ofiarowałeś swoje życie aby pomóc innym?”

Odpowiedzialność jest jednym z głównych tematów Adwentu. Oto dzień nadchodzi. Ale pytanie: Jaki dzień? Dzień, w którym muszę zdać sprawę z mojego życia. Poczucie odpowiedzialności, o którym mowa, jest nie tylko jednym z najważniejszych tematów Adwentu, ale całego życia duchowego.

Ciekawe jest to, że wszyscy dyktatorzy próbują na początku okraść ludzi z poczucia ich osobistej odpowiedzialności – osłabić i pomniejszyć ją. Tacy dyktatorzy jak Hitler czy Stalin zniewalali ludzi przez to, że czynili ich zupełnie posłusznymi sobie a nie komuś innemu, sobie a nie własnemu sumieniu. Sprawiali też, że ludzie zrzucali na nich odpowiedzialność za swoje czyny, natomiast sam dyktator nie był odpowiedzialny przed nikim. Pretendował on do roli Boga. Dlatego też strażnicy obozów koncentracyjnych często mówili: „Nie wiedzieliśmy – wykonywaliśmy tylko rozkazy.”

Jako naśladowca Pana Jezusa mam słuchać tylko Jego i muszę pamiętać, że On zawsze troszczy się o mnie, abym czuł się przez Niego kochany. On troszczy się o to, abym był wolny i spełnił się jako osoba. Być odpowiedzialnym przed Panem Jezusem oznacza współpracować z Nim we wszystkim co jest najlepsze dla mnie, a przede mną dla innych ludzi. Bez Chrystusa nie wiem kim jestem i nie wiem dokąd idę.

Oto dzień nadchodzi. Będzie to ostatni dzień dla każdego z nas. Dzień, w którym muszę wyjaśnić moje życie zbliża się, ale w pewnym sensie już nadszedł. Oto bowiem właśnie teraz przychodzi do mnie Pan Jezus a ja muszę wyjaśnić Mu jak wykorzystuję moje dary dla innych w codziennym życiu. Jak teraz pomagam ludziom, jaki teraz jestem względem nich pokazuje jak dalece rozeznałem i rozwinąłem dary dane mi przez Boga.

Adwent jest czasem kiedy trzeba zadać sobie pytanie: Jak w przyszłości, a nawet jak dzisiaj zdam Panu Jezusowi relację z mojego życia? Ten dzień, który ma nadejść nie jest wbrew pozorom taki odległy. Przyszłość jest zakorzeniona w chwili obecnej.

